

Gazetka szkolna I Liceum Ogólnokształcącego
Collegium Gostomianum
w Sandomierzu

SPÓJNIA



L u t y 2 0 2 2

Rok szkolny 2021/2022

Od Redakcji



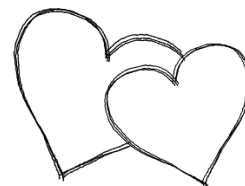
Wszyscy doskonale wiemy, jak działają polskie media społecznościowe, reklamy i ludzki cykl życia. Skończą się Święta Bożego Narodzenia, zaczynają się reklamy fajerwerków, później trochę czasu dla Babć i Dziadków i nadchodzi one.... WALENTYNKI. Niektórzy kochają, niektórzy nienawidzą. Czy warto jest świętować coś, co powinniśmy sobie okazywać codziennie? Pamiętajmy o tym, że „miłość to nie film ani róża” jak śpiewa Happysad. Nawet zwykłe zrobienie komuś kawy czy herbaty, uśmiech czy szczerą rozmowa, mogą stać się dla nas małą oznaką miłości.

W XXI wieku często zapominamy o tym, że słowo miłość nie oznacza tylko bycia parą, trzymającą się za ręce. Możemy kochać naszych przyjaciół poprzez okazywanie im szacunku i dobroci, możemy kochać zwierzaki, (choć to chyba robi każdy i bez potrzeby o tym wspominam), ale przede wszystkim powinniśmy nauczyć się kochać siebie. Dlaczego? Jakiś mądry człowiek kiedyś powiedział, że jeśli nie nauczymy się kochać samych siebie, to nigdy nie pokochamy kogoś innego.

Nie macie planów na ten dzień? Jedźcie do znajomej z pudełkiem ulubionych lodów i pooglądajcie filmy z Timotheem Chalame-tem, pograjcie w gry z kumplami.

Usuńmy stereotyp różowych i cukierkowo - serduszkowych walentynek. Starajmy się, pokazywać komuś, że jest ważny dla nas zawsze!

Redaktor Naczelna
Małgorzata Sroczyńska



WALENTYNKI NA ŚWIECIE

Opiekunem Święta Zakochanych jest święty Walenty, biskup i lekarz, który stracił życie w imię miłości. Kult św. Walentego i związane z nim walentynkowe zwyczaje zyskały popularność w Polsce dopiero w latach 90. XX wieku. Zwyczaj walentynek, jakie obecnie znamy, narodził się już w średniowieczu na zachodzie i południu Europy, a rozpowszechnili go Brytyjczycy. W dzisiejszych czasach walentynki są idealną okazją do miłosnych wyznań i obdarowywania się drobnymi upominkami.

Wszystko zaczęło się w Wielkiej Brytanii. Anglicy masowo wysyłali sobie kartki walentynkowe już w XIX wieku. Pierwszą kartę z wierszem miłosnym do swojej żony wysłał w dniu św. Walentego 1415 roku Karol, książę orleański. Uczynił to z twierdzy Tower, w której był więziony przez 25 lat. Anglicy uważają, że walentynki to typowo brytyjskie święto i że to właśnie oni rozslawili je na całym świecie. Do niedawna popularnym zwyczajem angielskim na walentynki było przebieranie się dzieci za dorosłych, odwiedzanie sąsiednich domów i śpiewanie romantycznych przebojów. Obecnie zakochani i sympatyzujący ze sobą ludzie, obdarowują się też własnoręcznie przygotowanymi kartkami w kształcie serca z ilustracją najsłynniejszych kochanków świata – Romea i Julii.

W Walii natomiast nie obchodzi się walentynek, za to 25 stycznia świętowany jest dzień świętej Dwynwen, patronki miłości. Zgodnie z tradycją tego dnia wręcza się ukochanym osobom kunsztownie rzeźbione drewniane łyżki, zwane "miłosnymi łyżkami". Tradycja wywodzi się z XVII wieku, kiedy to walijscy mężczyźni wykonywali łyżki i dawali je swoim wybrankom. Każdy wzór na tych rękodzielach ma swoje znaczenie. Można spotkać np. podkowy, które mają gwarantować szczęście, koła, które są dowodem wspierania się, czy klucze oznaczające, że posiada się klucz do serca osoby, która wręcza prezent. łyżki obecnie wręcza się także podczas podniosłych okazji, np. wesel.

Walentynki są niezwykle popularnym i lubianym świętem również w Stanach Zjednoczonych. Amerykanie wysyłają romantyczne kartki nie tylko do swoich „drugich połówek”, ale też do rodziny, sąsiadów, kolegów z pracy czy szefów. Tam również w XIX w. powstała pierwsza na świecie fabryka kartek walentynkowych. W Dzień Zakochanych amerykańskie miasta toną w czerwonych serduszkach, szkoły organizują lekcje tematyczne i zabawy dla dzieci, dorośli obdarowują się prezentami, a zakochani kończą dzień romantyczną kolacją bądź maratonem filmów romantycznych.

We Włoszech, w Umbrii znajduje się grób patrona wszystkich zakochanych – św. Walentego. W tym miejscu, w niedzielę poprzedzającą walentynki odbywa się Święto Zaręczyn. To właśnie wtedy, pary z różnych stron świata, przybywają do grobu Świętego Walentego, by ślubować sobie miłość i wierność. Oprócz tego Włosi w tym dniu obdarowują się drobnymi upominkami, a wszystkie z nich muszą być obowiązkowo w kolorze czerwonym. Wierzą ponadto, że pierwszy mężczyzna,

którego wolna kobieta zobaczy 14 lutego, zostanie jej mężem w ciągu roku. Żeby zwiększyć prawdopodobieństwo spełnienia się przepowiedni, dopuszcza się nieduże odstępstwo od tej zasady – jeśli nie będzie to ten konkretny pan, to przynajmniej podobny do niego.

We Francji Dzień Zakochanych jest świętem narodowym, hucznie obchodzonym. Zamiast czekoladek, wysyła się bukiety kwiatów wraz z zaproszeniem do teatru. Zakochani zazwyczaj kończą świętowanie romantyczną kolacją. Dawniej mieli jednak tradycję "loterie d'amour", czyli "miłosnej loterii". Były to spotkania, podczas których mężczyźni i kobiety przebywali w dwóch osobnych, sąsiadujących ze sobą budynkach, losowali imiona wybranków i nawoływali się wzajemnie. Mężczyźni, którzy nie byli zadowoleni ze swoich partnerek, mogli je zmienić. Z kolei kobiety, które zostały bez pary, gromadziły się wspólnie przy ognisku, paliły wizerunki mężczyzn, którzy kiedykolwiek zrobili im krzywdę oraz wykrzykiwały obelgi pod adresem płci przeciwnej. Ponieważ te imprezy często wymykały się spod kontroli, zostały zakazane przez władze.

W Czechach walentynki obchodzi się dwa razy w roku, 14 lutego i 1 maja. W tym szczególnym dniu prawdziwe oblężenie przeżywa Most Karola w Pradze. Zakochani udają się tam, aby zawiesić klódkę, jako symbol swojej miłości. Dodatkowo, pocierając kilkakrotnie znajdującą się tam płaskorzeźbę św. Jana Nepomucena, można zapewnić sobie wierność „drugiej połówki”.

Na Ukrainie, w Dniu Zakochanych, odbywa się akcja "Miłość poza czasem", w ramach której urzędy stanu cywilnego pracują od rana do wieczora, a pary mogą np. składać dokumenty potrzebne do zawarcia małżeństwa albo wziąć ślub, jeśli wcześniej zgłosiły taką chęć.

W Niemczech symbolem walentynek niezmiennie pozostają czerwone róże, świadczące o miłości i wiecznej świeżości uczucia oraz czekoladowe lub piernikowe słodczyce w kształcie serca. Czekoladki muszą być z marcepanu, w polewie z mlecznej czekolady, zaś pierniki polane lukrem z miłosnymi wzorkami. Tradycją stała się też uroczysta kolacja we dwoje, najczęściej w lokalu pośród innych par.

W Austrii w St. Valentin przez miasteczko przejeżdża orszak młodych par w ustrojonych dorożkach. Towarzyszy im orkiestra dęta, każda z par otrzymuje od miejskich władz 15 tysięcy szylingów, a każda panna młoda bukiet. W miastach odbywają się uliczne pochody.

W Hiszpanii prezenty mają charakter bardziej praktyczny i użyteczny. Panie otrzymują sprzęt AGD, pralki, zmywarki i lodówki. Panowie natomiast obdarowywani są sprzętem komputerowym, audio-video oraz gramy.

Święto Zakochanych ma swoich zwolenników również w Danii. Tam zamiast róż wręcza się zasuszone przebiśniegi. Dawniej przesyłano tam sobie również przezroczyste bibułki, na których pod światłem można było odczytać imię bądź rozpoznać twarz ukochanego. Obecnie popularnym zwyczajem w walentynki jest wysyłanie gaekkebrev, czyli dowcipnego listu, pisanego samodzielnie przez panów, często rymem i z humorem, ale bez podpisu. Dziewczyna, która odgadnie imię adoratora, zostanie obdarowana dodatkowymi słodkościami na Wielkanoc.



W Estonii i Finlandii 14 lutego jest bardziej dniem pamięci o przyjaźni niż miłości – spędza się wtedy czas z najbliższymi osobami. Zresztą sama nazwa na to wskazuje bowiem "Ystaevaenpaeivae" oznacza "dzień przyjaźni". Pomimo tego Estończycy, którzy szukają miłości, mogą wsiąść do "miłosego autobusu", w którym poznaje się nowe osoby.

Chińskie walentynki nazywane są „nocą siedmiu” i zgodnie z naszym kalendarzem obchodzi się je w połowie sierpnia. Związana z nimi jest pewna starożytna legenda o miłości śmiertelnika i jednej z siedmiu niebiańskich sióstr. Rozzłoszczona bogini niebios ukarała zakochanych, malując spinką do włosów linie na niebie – Drogę Mleczną, która na zawsze rozdzieliła parę. W związku z tym Chinki tego dnia udają się nad rzekę i kładą na wodzie igły – jeśli nie zatoną, oznacza to, że dziewczyna gotowa jest do zamążpójścia.

Korea Południowa świętuje Dzień Zakochanych dwukrotnie – najpierw 14 lutego, a potem 14 marca, w tzw. Biały Dzień. W lutym to kobiety wysyłają listy i kupują prezenty swoim ukochanym, zaś w marcu jest na odwrót. Mężczyźni często też korzystają z okazji żeby tego dnia wyznać miłość wybrankom swojego serca. Osoby, które nie mają partnerów, także obchodzą swój dzień – 14 kwietnia. Jest to tzw. Czarny Dzień, kiedy to można przeboleć swoją samotność, jedząc "jangmyeon", czyli makaron z pastą z czarnej fasoli.

W Japonii to kobiety obdarowują słodyczami mężczyzn. Wręczają je nie tylko swoim ukochanym, ale też rodzinie, przyjaciołom i znajomym. Aby odróżnić ich intencje, czekoladki podzielono na dwa rodzaje: „giri-choko” – które daje się bardziej z grzeczności niż z większej sympatii i „honmei-choko” – dla ukochanego. Te ostatnie są w kształcie serca z czekoladowym nadzieniem i powinny być wykonane własnoręcznie. Panowie natomiast rewanżują się kobietom prezentami w Biały Dzień 13 marca.

W Malezji walentynkową atrakcją jest konkurs "Więźniowie miłości". Uczestniczą w nim pary skute metalowymi kajdankami i są przez tydzień obserwowane. Zwycięska para, która wytrzyma cały tydzień w okowach otrzymuje nagrodę pieniężną.

W Tajlandii 14 lutego stał się ulubionym dniem zawierania małżeństw.

Walentynki stają się ostatnio coraz bardziej popularne i tolerowane w Iranie. Podobnie w Indiach, są coraz popularniejsze, głównie wśród młodzieży, mimo protestów ortodoksyjnych Hindusów.

Walentynki w ostatnich latach pojawiły się również w Afganistanie. W dalszym ciągu większa część społeczeństwa nie ma pojęcia o tym święcie, ale osoby młodsze starają się celebrować ten dzień, przesyłając kwiaty swoim ukochanym. Walentynki mają tam też wymiar polityczny. Niektórzy poeci z młodego pokolenia korzystają z okazji, by tworzyć utwory wyrażające nie tylko miłość, ale i obawy związane z życiem w Afganistanie.

W Polsce kilka miast posiada relikwie św. Walentego. Są to m. in. kościoły w Lublinie, Krakowie, Chełmnie i Koprzywnicy. W każdym z nich 14 lutego organizowane są obchody ku czci patrona zakochanych. Stałym niemalże elementem walentynek jest wzajemne wręczanie sobie walentynkowych ozdobnych karteczek. Są one najczęściej czerwone, w kształcie serca, opatrzone walentynkowym wierszykiem, a często i miłosnym wyznaniem. Część społeczeństwa polskiego krytykuje to święto jako przejaw amerykanizacji, wypierający tradycje rodzime. A osoby niepozostające w związkach uważają, że święto to piętkuje osoby żyjące w pojedynkę.

Ważne jest więc, by bez względu na przekonania i nastawienie do tego święta, pamiętać o bliskich osobach i okazywać im czułość, troskę, pamięć na co dzień, a czasem także obdarować jakimś drobiazgiem, upominkiem chociażby własnoręcznie wykonanym.

Werkus<3

Wielki Finał

30 stycznia 2022 roku odbył się 30. już finał WOŚP, w czasie którego zebrano ogromną sumę pieniędzy, a dokładnie 136 282 325 złotych, pobijając tym samym rekord z ubiegłego roku.

W Sandomierzu z tej okazji, w Hali Widowiskowo-Sportowej i w Porcie Kultury odbyły się występy różnych artystów i sportowców, jednak ze względu na pogarszającą się sytuację pandemiczną, wydarzenie odbyło się bez udziału publiczności. Bez zmian pozostały jednak inne atrakcje, m.in. MotoPiknik z Sandomierskim Stowarzyszeniem Motocyklowym i Sandomierską Grupą Terenową.



Finały WOŚPU od lat zyskują coraz większe grono wspierających, tym samym będąc jedną z cieszących się największym zaufaniem ludzi organizacją pożytku publicznego.

Możemy poszczycić się tym, że dzięki Jurkowi Owsiakowi w tym jednym dniu w roku Polacy, nie tylko w kraju, ale i na całym świecie dają część siebie, wspierając potrzebujących, nigdzie na świecie nie była przeprowadzona akcja charytatywna taka, jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

John Skimina

Patron nie tylko zakochanych w parafii pod wezwaniem Świętego Floriana. W Koprzywnicy



Kaplica świętego Walentego znajduje się w XVII-wiecznej, dobudowanej do pocysterskiego kościoła części, gdzie kiedyś mieściła się biblioteka klasztorna. Obraz przedstawiający patrona zakochanych, pochodzi z 1650 roku. Obok świętego, pokazanego jako biskup z atrybutami męczeństwa, po lewej stronie klęczy, modląca się piękna dziewczyna. Po przeciwnej stronie znajdują się dwaj chorzy, leżący w konwulsjach, można przypuszczać, że to epileptycy. U stóp świętego Walentego widać króla, ale z obłędem w oczach, najprawdopodobniej jest on chory psychicznie. U góry malowidła, w rozstępujących się chmurach pojawia się światłość. Oznacza ona, że to, co czyni święty jest ściśle związane z niebem. Anioł zaś przynosi mu wieniec laurowy za zasługi.

Choć dzisiaj święty Walenty traktowany jest niemal wyłącznie jako patron zakochanych, to warto pamiętać, że został przez Kościół uznany za patrona: epileptyków, podróżników, narzeczonych i zakochanych. Do tego męczennika warto zwrócić się również w przypadku omdlenia, różnego rodzaju ciężkich chorób i plag (w tym i trądu). W ikonografii Walenty przedstawiany jest najczęściej w stroju kapłana z kielichem w lewej ręce, a z mieczem w prawej lub w stroju biskupa w momencie, gdy uzdrawia chłopca z padaczki.



Sztuka uczniów

„Chciałabym być matką”

Chciałabym być matką,
jak wilczyca ta z Rzymu wykarmić swe stadko
niewielkie. I czyjeś i własne zasłonić
płaszczem, jak tarczą wojenną. Ukochać
miłością najczystsza. Tak dużą, że boli, bo nie
mieści się wewnątrz.

Więc gdy nadejdzie już na mnie kolej, ja
chciałabym być matką, tak inną od swojej...

Weronika Król

„Nienawiść”

Nienawiść
otula mnie czasem jak pled wełniany, co
grzeje tak mocno, choć gryzie, jakby pragnął
mnie zabić.

Nienawiść
tak szepcze mi pięknie do ucha, ale jak kostu-
cha prowadzi niechybnie do zguby. Nie słu-
cham.

Nienawiść
z głębi niezmiernej wyziera i oddechem
cuchnącym was głaszcze i zgniłym swym
mlaszczem językiem.

Znów próbuję zrozumieć odwieczną tą moją
nemezis. Jak z nią przeżyć, gdy stale mój
umysł rozdziera? Gdy jednym okiem już w
światło spozieram, a drugim wciąż błędę
w czerwonej otchłani.

Czy zbratać się z nią, jak z siostrą wyrodną,
co, choć tak okropną, na zawsze już będzie

rodziną? Czy pieścić ją czule, jak gdyby dzieciną była upragnioną? Wychować tak po swojemu...

Ah, gdyby tylko te dłonie rozumiały sztukę... Z myśli nachalnej, co ujawnić się każe, byłyby pejzaże krwawe, zamiast rwącego potoku jadowitych wyrażań. I spokój by nastał w szumiącej głowie.

Nienawiść

mnie kusi. Jak wąż się wiję i syczy za uchem, swego dopiąć musi. Teraz i ja muszę. Nieważne, jeśli kości w tej walce pokruszę.

I choć zazwyczaj w przyszłość tak daleko nie sięgam, uduszę ją kiedyś, przysięgam...

Weronika Król

Tadeusz Boy-Żeleński

*****[A kiedy przyjdzie]**

...A kiedy przyjdzie godzina rozstania,
Popatrzymy sobie w oczy długo, długo
I bez jednego słowa pożegnania
Idźmy – ja w jedną stronę,, a ty w drugą.

Bo taka nam już pisana jest dola,
Że nigdy dla nas Jutro się nie ziści,
Wiecznie nam w poprzek stanie tajna WOLA,
Co tkliwość mieni w podmuch nienawiści.

Najmilsza moja! Leć, kędy cię niesie
Twych piórek zwiewność i krwi młodej tętno;
Leć, kędy życia pieśń wzdyma i gnie się
W rytmów tanecznych melodię namiętą;

Leć, kędy Rozkosz wyciąga ramiona
Po smutne serce człowieka tułacze,
Co w jej śmiertelnym spazmie drży i kona,
I wyje z bólu, i ze szczęścia płacze...

Leć... ale pomnij: w pogody uśmiechu,
W marzeń haszyszu i w smutków żałobie,
I w cnót dystynkcji, i w plugastwie grzechu
To wiedz, najmilsza: ja jestem przy tobie.

Oczyrna na cię patrzę skupionemi,
Jak na misterium ważne, groźne prawie,
I co bądź czynisz, biedna Córo Ziemi,
Ja, brat twój starszy, ja ci błogosławię...

...Gdy będziesz cierpieć, ja ciebie pocieszę,
A gdy się zbrukasz, wówczas wiedz, ty droga:
Ja cię wysłucham i ja cię rozgrzeszę,
Bo taką władzę mam daną od Boga.

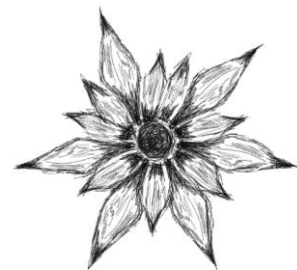
W twe dłonie wtulę twarz od tęsknot bladą,
O twe kolana głowę oprę biedną,
A ty mi bajaj, o Szecherezado,
Twych cudnych nocy, ach, tysiąc i jedną...

...A kiedy przyjdzie godzina spotkania,
Może w nas pamięć dawnych chwil poruszy
I bez jednego słowa powitania
Popatrzymy sobie aż w samo dno duszy...

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Jeśliś jest prawdą

Jeśliś jest prawdą, przyjdź do mnie bez słów
i weź w twe ręce wszystko, co dać mogę,
lecz jeśliś snem jest pośród innych snów,
och! to samotną puść mnie w dalszą drogę.
Czy wiesz, co znaczy być jak biały bez,
który ku słońcu wypręża się cały,
i tak już za nic nie chcieć więcej łez? —
Patrz na me oczy — one już płakały —



14 lutego z innej perspektywy

Każdy z nas kojarzy 14 lutego z Dniem Zakochanych, potocznie zwanym walentynkami. Ta uroczystość pochodzi z tradycji chrześcijańskiej, ponieważ właśnie 14 lutego zmarł św. Walenty, który jest patronem osób zakochanych. Mało osób wie, że Walenty był również patronem osób z ciężkimi chorobami umysłowymi i epilepsją, w Polsce 14 lutego obchodzony jest Dzień Chorego na Padaczkę. Z powodu medialnego szumu związanego z walentynkami, temat tego zaburzenia jest pomijany.

Epilepsja jest chorobą neurologiczną, charakteryzującą się napadami padaczkowymi. Jest to jedna z najczęstszych chorób układu neurologicznego na świecie, na którą w Polsce choruje ponad 40 tysięcy osób. W większości przypadków przyczyna choroby jest nieznana, przy czym u wielu osób epilepsja rozwija się między innymi na skutek urazu mózgu, udaru, guza mózgu, a także stosowania narkotyków i nadużywania alkoholu, dotyka ona ludzi w różnym wieku, dlatego poruszanie tego tematu jest tak ważne, ponieważ może ona dotyczyć również nas. Padaczka nie zawsze jest chorobą wrodzoną, może ona rozwinąć się przez inne choroby lub używki, dlatego należy regularnie robić badania profilaktyczne oraz jak najbardziej ograniczać alkohol. Wiele osób w naszym otoczeniu może mieć tę przypadłość, więc, poza dbaniem o samego siebie, ważne jest, aby wiedzieć, jak pomóc osobie, która w naszej obecności ma atak. Niestety, wiele osób, które widzą kogoś, kto stracił przytomność i trzęsie się, boi się cokolwiek zrobić, dlatego informowanie na ten temat jest tak ważne. Gdy znajdziemy się w takiej sytuacji, najlepiej od razu zadzwonić pod numer alarmowy, poza tym możemy zapewnić bezpieczeństwo poprzez usunięcie wszystkich niebezpiecznych przedmiotów wokół, ściągnięcie okularów, w miarę możliwości położeniu czegoś miękkiego pod głowę oraz ustawienie osoby w pozycji bocznej. Ważne jest również to, czego nie robić, nie należy powstrzymywać na siłę ruchów osoby podczas ataku, nie podnosić jej ani nie podawać żadnych leków. Takie działanie z naszej strony, może nawet uratować życie człowiekowi, który niespodziewanie dostał ataku.

Święty Walenty swoim patronatem obejmuje również osoby cierpiące na zaburzenia psychiczne, które w Polsce niestety wciąż są tematem tabu. Mimo rosnącej liczby lekarzy psychiatrów i psychologów, liczba osób cierpiących na zaburzenia psychiczne wciąż rośnie. W Polsce depresja dotyka około 10% obywateli. Są to osoby, które zgłosiły ten problem, więc dokładna liczba chorych na pewno jest większa. Trwająca pandemia pogłębiła ten problem i wpłynęła na wzrost zachorowań na choroby psychiczne. Dlatego bardzo ważne powinny być rozmowy na ten temat i przełamanie tabu. Zaburzenia takie nie zawsze mają konkretny powód i mogą pojawić się niespodziewanie, tak jak złamanie ręki czy przeziębienie. Kiedy czujemy, że zaczyna się u nas jakaś choroba, od razu idziemy do lekarza, dlaczego więc nie jest tak z naszym zdrowiem psychicznym? Przez stygmatyzację ludzi chorych, boimy się, że kiedy pójdziemy do psychiatry lub psychologa, ludzie wezmą nas za wariatów i odsuną się od nas. A przecież dbanie o zdrowie psychiczne jest tak samo ważne, jak dbanie o zdrowie fizyczne. Po co mamy się męczyć sami ze sobą, skoro medycyna w tym kierunku jest bardzo rozwinięta i poprzez liczne formy terapii, możemy znów „stać

na nogi”. Uważam, że należy przełamać stereotypy na temat ludzi chorych, bo to ludzie jak każdy z nas, którzy po prostu chcą pozbyć się jakiegoś problemu. Sama chodzę do psychiatry i uważam, że jest to jedna z lepszych decyzji jakie podjęłam w życiu. Dlatego, jeżeli mamy jakiś problem, nie bójmy się o tym mówić i idźmy skonsultować go z kimś doświadczonym.

W całej otoczce związanej z walentynkami, zapominamy sami o sobie. Nie przeczę, że miłość jest ważna, ale w związku należy okazywać to uczucie cały czas, nie tylko w określone dni. Poza tym przez presję związaną z tym dniem, wiele „singli” czuje się jeszcze bardziej samotnych, co na pewno źle wpływa to na ich psychikę. Żeby być w szczęśliwym związku, najpierw należy być szczęśliwym samemu ze sobą, dlatego powinniśmy dbać o zdrowie psychiczne i więcej o nim rozmawiać.

Karolina Giza

Hotel Maffija

1 czerwca 2020 roku SBM Label niespodziewanie zaskoczył nas projektem “Hotel Maffija”. Akcja polegała na tym, że twórcy z wytwórni SBM spotkali się w ogromnym domu pośrodku lasu i przez 7 dni stworzyli aż 15 utworów! Działanie to odbiło się szerokim echem w rapowym środowisku i nie tylko. Po wielkim sukcesie “Hotelu Maffija”, SBM nadeszło z kolejnym, większym projektem.

SBM Label (kolektyw nosi nazwę SB Maffija) to jedna z największych wytwórni muzycznych w Polsce. Najciekawsze jest to, że SBM ma praktycznie monopol na rynku, ponieważ w jej skład wchodzi większość popularnych, obecnie działających raperów. Założycielami SBM są Solar i Białas. O innym projekcie Białasa możecie przeczytać w wydaniu „Spójni” z grudnia 2021 roku.

Warto również nadmienić, że pod skrzydłami SBM znajduje się Mata (czasem występujący pod pseudonimem SKUTE BOBO), czyli człowiek, o którym nie mogliście nie słyszeć. Wyprzedził on m.in. swój koncert na Lotnisku Bemowo a jego albumy długogrające „100 dni do matury” oraz „Młody Matczak” uzyskały status diamentowej płyty! Co wbrew pozorom, nie jest łatwym zadaniem, gdyż, aby takowy uzyskać, należy sprzedać 150 000 egzemplarzy danego krążka. Polskich raperów, którzy uzyskali takie wyróżnienie, jestem w stanie wymienić na palcach moich rąk, a więc grono jest wybitne.

Pierwszy „Hotel Maffija” stał się szczególnym fenomenem również dlatego, że raperzy nie tylko nagrywali piosenki, ale także powstawały kilkunastominutowe materiały wideo – „vlogi”, na których było pokazane, jak raperzy żyją na co dzień w hotelu. Niektórzy z nich pokazywali, jak robią swoje śniadania, niektórzy, jak tworzą muzykę, a jeszcze inni – sztuczki z użyciem piłki nożnej. Był to dotąd niespotykany zabieg ze strony tak dużej marki, ale jakże trafny. Widzom spodobało się oglądanie życia ich autorytetów zza kulis hip-hopowych teledysków na tyle, że lekko po ponad

1,5 roku (11.01.2022) na kanale SBM Label pojawił się utwór „Parapetowa”. Rozpoczął on drugą edycję tego projektu.

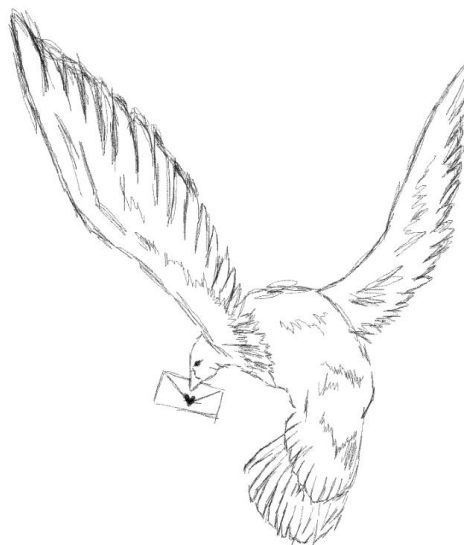
Album „Hotel Maffija 2” w wersji podstawowej posiada 20 utworów w pełni wymyślonych, wyprodukowanych i zrealizowanych na terenie pałacu (ponieważ druga edycja odbywa się w nim) w ciągu 7 dni. W cały projekt było zaangażowanych kilkadziesiąt osób z całej branży, ale najgłośniejsze ksywki z Hotelu postaram się wymienić poniżej. W głównej mierze za wokale i tekst odpowiedzialni są White 2115, Janusz Walczuk, Lanek, Bedoes, Jan-rapowanie, Kacperczyk, Białas, Adi Nowak, Fukaj, SKUTE BOBO, Beteo, Kinny Zimmer i Solar. Za realizację wokali Seek, Wroobel i DJ Johny, a za ścieżkę instrumentalną Lanek, Pedro i Francis.

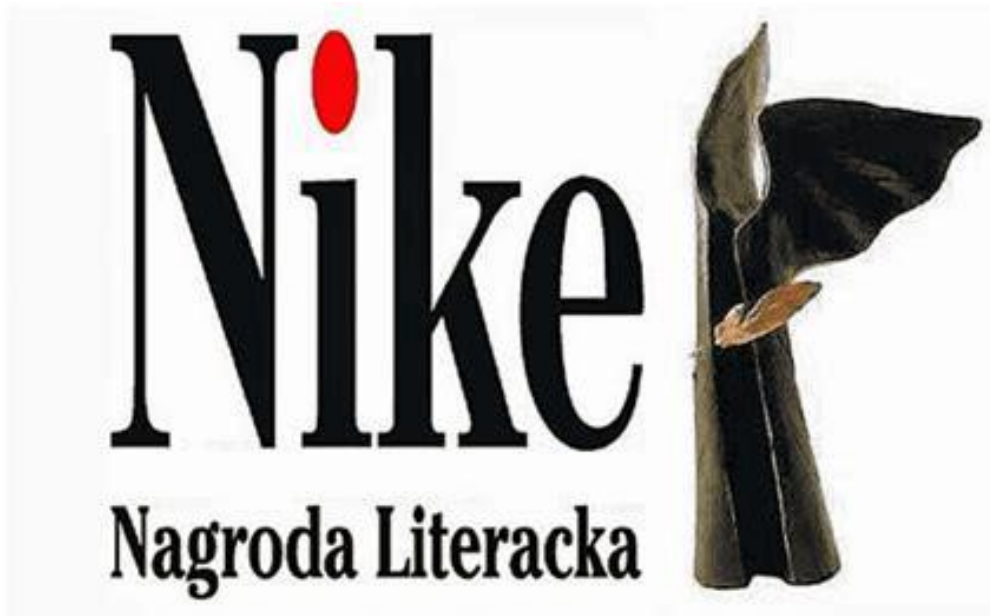
Zresztą, poza wielkimi nazwiskami, wyświetlenia mówią same za siebie. Na dzień 8 lutego 2022 r. ponad 60 milionów wyświetleń teledysków w YouTube, 75 milionów odtworzeń w serwisie Spotify, a seria 7 vlogów posiada także niemałą ilość około 6 milionów wejść. Na płycie możemy znaleźć tak dużo różnych brzmień, że większość słuchaczy polskiego rapu znajdzie coś dla siebie. Aby nie być gołosłownym, posłużę się tutaj przykładami tych melodii. Jeśli ktoś lubi spokojniejsze utwory, powinno mu się spodobać „Za karę”, nieco szybsze „Doba hotelowa”, klubowe hity np. „Co to za bluza Lanek?”, miłosne klimaty „Agrest i bez”, a jak remiksy to „Bania u Solara” będzie pasowała idealnie.

W teledysku jednego z utworów, zamykającego cały projekt, a mianowicie „Lawenda”, możemy zauważyć dziesiątki, jak nie setki fanów, którzy wzięli udział w nagraniu. Możemy przez to sobie zobrazować, jak bardzo SBM ceni sobie kontakt z fanami i jak mocno zależy im na integracji z nimi.

Osobiście uważam ten album za kawał dobrej roboty, jaką wykonali członkowie SB Maffiji w tak krótkim czasie i sądzę, że utwory z tej płyty będą ciągle odtwarzane przez setki tysięcy osób w ciągu całego nadchodzącego roku.

Adam Nowosielski





Nagroda Nike to polska nagroda literacka za książkę roku przyznawana od 1997 r. Jej celem jest promocja polskiej literatury współczesnej.

Zasady przyznawania nagrody i jej forma

Konkurs obejmuje tylko autorów żyjących. W konkursie mogą brać udział wszystkie gatunki literackie – poezja, dramat i proza (w tym autobiografie, eseje, pamiętniki) – oraz humanistyka o wybitnych wartościach literackich. Nagrody nie można podzielić lub nie przyznać; w konkursie nie mogą brać udziału opracowania lub prace zbiorowe. Laureat nagrody wyłaniany jest w trój etapowym konkursie, który trwa od maja do października. Pierwszy etap to przyznanie przez jury 20 nominacji, następnie wybór siedmiu finalistów i z tej grupy wyłaniany jest zwycięzca. Wyboru laureata Nike dokonuje jury na posiedzeniu w dniu wręczenia nagrody, w pierwszą niedzielę października.

Nagroda Literacka Nike, przyznawana za pojedynczą książkę, zaliczana jest do freestyle'owych nagród literackich, luźno zdefiniowanych regulaminowo.

Autor nagrodzonej książki otrzymuje statuetkę Nike zaprojektowaną przez Gustawa Zemłę oraz nagrodę pieniężną w wysokości 100 tys. złotych.

Zdobywcy nagrody

- 2021 – Zbigniew Rokita za reportaż *Kajś*
- 2020 – Radek Rak za powieść *Baśń o węzowym sercu albo które słowo o Jakóbie Szeli*
- 2019 – Mariusz Szczygieł za zbiór reportaży *Nie ma*
- 2018 – Marcin Wicha za zbiór esejów *Rzeczy, których nie wyrzuciłem*
- 2017 – Cezary Łazarewicz za reportaż historyczny *Żeby nie było śladów*

- 2016 – Bronka Nowicka za tom *Nakarmić kamień*
- 2015 – Olga Tokarczuk za powieść *Księgi Jakubowe*
- 2014 – Karol Modzelewski za autobiografię *Zajeżdżimy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźca*
- 2013 – Joanna Bator za powieść *Ciemno, prawie noc*
- 2012 – Marek Bińczyk za zbiór esejów *Książka twarzy*
- 2011 – Marian Pilot za powieść *Pióropusz*
- 2010 – Tadeusz Słobodzianek za dramat *Nasza klasa*
- 2009 – Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki za tom poetycki *Piosenka o zależnościach i uzależnieniach*
- 2008 – Olga Tokarczuk za powieść *Bieguni*
- 2007 – Wiesław Myśliwski za powieść *Traktat o łuskaniu fasoli*
- 2006 – Dorota Masłowska za powieść *Paw królowej*
- 2005 – Andrzej Stasiuk za powieść *Jadąc do Babadag*
- 2004 – Wojciech Kuczok za powieść *Gnój*
- 2003 – Jarosław Marek Rymkiewicz za tom poetycki *Zachód słońca w Milanówku*
- 2002 – Joanna Olczak-Ronikier za książkę *W ogrodzie pamięci*
- 2001 – Jerzy Pilch za powieść *Pod Mocnym Aniołem*
- 2000 – Tadeusz Różewicz za tom poetycki *Matka odchodzi*
- 1999 – Stanisław Barańczak za tom poetycki *Chirurgiczna precyzja*
- 1998 – Czesław Miłosz za zbiór *Piesek przydrożny*
- 1997 – Wiesław Myśliwski za powieść *Widnokrąg*

Kącik kulinarny

Kruche ciasteczka walentynkowe



Składniki:

Mąka - 1,5 szklanki

Masło - 150 g

Żółtko jajek - 3 sztuki

Cukier puder - 2 łyżki

Proszek do pieczenia - szczypta

Marmolada z róży

Cukier puder do posypania

Przygotowanie:

Mąkę przesiewamy na stolnicę. Łączymy z masłem. Dodajemy żółtka, cukier puder oraz proszek do pieczenia. Zagniatamy ciasto.

Ciasto cienko rozwałkowujemy. Foremką w kształcie serca wykrawamy w cieście serduszka. Połowę serduszek układamy na blaszce. W drugiej połowie robimy na środku mniejszą foremką małe serduszka.

Ciasteczka pieczemy około 12 minut w temperaturze 170 stopni.

Ciasteczka z otworami posypujemy cukrem pudrem, natomiast całe serduszka smarujemy marmoladą. Ciastka z marmoladą sklejamy z serduszkami z otworem. Gotowe ciasteczka układamy na talerzu.

Smacznego!

Ciasto walentynkowe

Składniki:

Mąka pszenna typ 550, 200 g 1,5 szklanki

Kakao 16% (proszek) 50 g 0,5 szklanki

Cukier 100 g 0,5 szklanki

Mleko 1,5% 125 ml 0,5 szklanki

Olej rzepakowy 83 ml 0,33 szklanki

Jajko 2 szt.

Truskawki 75 g

Cukier puder 10 g 1 łyżka

Proszek do pieczenia 8 g 2 łyżeczki

Przygotowanie:

Jajka wbij do miski, dodaj cukier, proszek do pieczenia i ubij na puszystą masę.

Do jajek z cukrem po ubiciu dodawaj powoli olej.

Dosypuj kakao naprzemiennie z dolewaniem mleka, cały czas miksując.

Do ciasta dodawaj partiami mąkę.

Dolej 0,75 szklanki wrzątku.

Całość dokładnie wymieszaj.

Dno formy wyłóż papierem do pieczenia a boki posmaruj olejem, margaryną lub masłem.

Ciasto piecz około 40 minut w temperaturze 180 stopni.

Ciasto pozostaw do wystygnięcia.

Udekoruj truskawkami i posyp cukrem pudrem.

Oliwia Paluch

Pączki z ziemniaków

Składniki:

500 g obranych ziemniaków
500 g mąki pszennej
100 g masła
45 g drożdży
4 łyżki mleka
5 łyżek cukru
1 cukier waniliowy
2 jajka
1 łyżeczka soli
2 łyżki octu
marmolada lub dżem
cukier puder do posypania
olej do głębokiego smażenia

Przygotowanie:

1. Ziemniaki obieramy, gotujemy, ugniatamy i zostawiamy do przestygnięcia. Po przestudzeniu, używamy widelca, aby jeszcze bardziej rozdrobnić.
2. Do ciepłego mleka dodać drożdże i łyżkę cukru. Wymieszać i na chwilę odstawić.
3. Jajka ubić z resztą cukru i cukrem waniliowym. Dodać ziemniaki, drożdże, mąkę i ocet, zostawić do wyrośnięcia.
4. Rozwałkować ciasto, wycinać kieliszkiem do wódki małe kóleciska.
5. Kóleciska wrzucać na rozgrzany tłuszcz - polecam olej rzepakowy z łyżką oleju palmowego.

Małgorzata Sroczyńska



Zaproszenie

Marcin Marzec
Burmistrz Sandomierza zaprasza na



DZIEŃ JEZYKA OJCZYSTEGO
z sandomierskimi pisarzami

Zapraszamy na fascynujące spotkanie
z sandomierskimi pisarzami

20 lutego 2022 r.
godz. 15.00

Spotkanie w formie online na:
 Sandomierz – Królewskie Miasto

W programie:

 **dr Roman Chyła**, historyk, o publikacji opracowanej z **prof. Feliksem Kirykiem** pt. „Sandomierskie żywoty średniowiecznych władców Polski”

 **Michał Śmielak**, sandomierzanin, o swoim najnowszym kryminale pt. „Inkwizytor”

Gość specjalny:

 **Andrzej Sarwa**, zasłużony sandomierski pisarz, autor literatury pięknej, naukowej i popularnonaukowej

Spotkanie poprowadzi
Grażyna Szlęzak-Wójcik



Redakcja „Spójni”:

Redaktor Naczelna: Małgorzata Sroczyńska

Grafika: Natalia Drzewiecka, Paulina Oleszko

Artykuły: Weronika Kuśmierczyk, Weronika Król, Karolina Giza, Adam Nowosielski, Małgorzata Sroczyńska, Oliwia Paluch, John Skimina

Skład druku: Zbigniew Drobek

Opieka: Bożena Myl-Ciszkiewicz, Agnieszka Kunys-Łukawska, Marta Korzynek

